

## **Szlachta polska i francuska – spojrzenia równoległe**

**Rec.: *Noblesse française, noblesse polonaise. Vingt ans après*, red. Jarosław Dumanowski, Michel Figeac, Agnieszka Wieczorek, La Geste, La Crèche 2022, 304 s.**

W historiografii dobrą praktykę stanowią podsumowania. Rozumiem przez to syntetyczne próby uchwycenia dotychczasowych badań w danym okresie lub polu badawczym; próby wychodzące poza suche bibliograficzne wyliczenie, a raczej nadające subiektywny sens akademickim wysiłkom. W przypadku polskim inspirację dla takiej formy autorefleksji dał wiodący organ nadwiślańskiej nauki historycznej, „Kwartalnik Historyczny”, w ogłoszonej w 2021 r. ankiecie, w której wypowiedziało się kilkudziesięciu badaczy z Polski i zagranicy<sup>1</sup>. We Francji niezwykle ciekawą panoramę historiografii dotyczącej epoki nowożytnej przedstawiono w tym samym czasie pod auspicjami Association des historiens modernistes des universités françaises w tomie *Faire de l’histoire moderne* pod redakcją Nicolasa Le Roux<sup>2</sup>. W podobnym duchu można odczytywać recenzowany tom, stanowiący efekt konferencji dotyczącej szlachty polskiej i francuskiej zorganizowanej 7 i 8 października 2021 r. w Toruniu przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika oraz Université Bordeaux-Montaigne. Inicjatywa stanowi wyraz współpracy polskich i francuskich badaczy, mającej na celu porównanie metod, źródeł i poruszanych problemów w badaniach nad szlachtą. Co ważne, konferencja z 2021 r. nawiązywała do zorganizowanego w dużej mierze przez to samo grono spotkania w 2004 r., którego efektem również była ciekawa publikacja w 2006 r.<sup>3</sup> Tym samym recenzowany obecnie tom – według wstępu Michela Figeaca – miałby stanowić okazję do zmierzenia „ewolucji historiograficznej w ostatnich 15 latach” (s. 14). Inicjatywę tego rodzaju paralelnego spojrzenia należy uznać za niezwykle wartościową dla obu stron wymiany. Tom składa się z 20 artykułów podzielonych na dwie części. W pierwszej zebrano właściwe podsumowania historiograficzne, natomiast w drugiej

---

<sup>1</sup> „Kwartalnik Historyczny” 2021, r. 128, z. 1.

<sup>2</sup> *Faire de l’histoire moderne*, red. N. Le Roux, Paris 2020.

<sup>3</sup> *Noblesse française et noblesse polonaise: mémoire, identité, culture, XVIe-XXe siècle*, red. J. Dumanowski, M. Figeac, Pessac 2006.

zgrupowano ilustrujące bieżące badania studia przypadków<sup>4</sup>. Choć zakres chronologiczny nie został określony, to artykuły – z jednym wyjątkiem – dotyczą epoki nowożytnej (XVI–XVIII w.).

Tom otwiera podsumowanie dokonań francuskiej historiografii szlacheckiej pióra wielkiego specjalisty w tym zakresie, wspomnianego Figeaca. Autor wskazał na odnowienie zainteresowania tą problematyką we Francji w ostatnich 30 latach. U podstaw tego renesansu były studia regionalne z pionierską pracą Jeana Meyera o szlachcie bretońskiej na czele<sup>5</sup>, a jego wsparciem nowe źródła, w tym przede wszystkim coraz łatwiej dostępne dla badaczy archiwa rodowe. Ów rozwój stał się okazją do nowej syntezy, którą przygotował sam Autor, a w której nacisk został położony na wewnętrzne zróżnicowanie szlachty francuskiej<sup>6</sup>. W centrum subiektywnego przeglądu Figeaca znalazł się ważny problem relacji między szlachtą a monarchią, polegający na znanym (i często inspirowanym pracami Norberta Eliasa) procesie „kurializacji”, tj. ukonstytuowania się dworu jako centralnego organu władzy, wokół którego organizowali się najważniejsi szlacheccy aktorzy sceny politycznej. Jak jednak wskazał Autor, ów proces nie miałby polegać na „udomowieniu” szlachty przez władców, a na korzystnej dla obu stron współpracy, mającej na celu – dopowiedzmy – dominację pola politycznego. Można żałować, że żaden z historyków polskich nie zdecydował się na podobne ogólne podsumowanie badań nad „narodem politycznym” w państwie polsko-litewskim.

Czytelnicy zainteresowani zarysowanym przez Figeaca wątkiem relacji szlachty z państwem lub dworem znajdą w części drugiej tomu dwa artykuły poruszające te kwestie. Po pierwsze, Anna Grześkowiak-Krwawicz – wybitna znawczyni nowożytnej myśli politycznej – w cennym artykule podsumowała swoje badania nad dyskursem politycznym w Rzeczypospolitej<sup>7</sup>. Autorka zarysowała zjawisko stałości tego dyskursu od jego powstania w dojrzałej formie na przełomie XVI i XVII w. – w konkretnych okolicznościach politycznych, w warunkach adaptacji bieżących dyskusji europejskich i myśli antycznej do lokalnych warunków – do przynajmniej połowy XVIII w. To jednak, co w początkach twórczo wyrażało rzeczywiste doświadczenie polityczne, z czasem stawało się pustym frazesem, wykorzystywanym do zablokowania wszelkich prób zmiany pogrążającego się w kryzysie systemu politycznego. Problem relacji szlachty z dworami władców poruszył Sławomir Józwiak, wykorzystując specyficzny przypa-

---

<sup>4</sup> Omawiając zawartość książki, pozwalam sobie na naruszenie zaproponowanego przez redakcję podziału.

<sup>5</sup> J. Meyer, *La noblesse bretonne au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1985.

<sup>6</sup> M. Figeac, *Les Noblesses en France*, Paris 2013.

<sup>7</sup> Zob. przede wszystkim: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów: pojęcia i idee*, Toruń 2016.

dek wielkich mistrzów krzyżackich. Jak wskazał Autor – mimo że rycerze zakonnici posiadali monopol na władzę polityczną w państwie krzyżackim – to w drugiej połowie XIV w. i w pierwszej XV w. w otoczeniu wielkich mistrzów przebywali świeccy z okolicznych, pruskich rodzin rycerskich, sprawujący urzędy dworskie. Często byli to młodzi ludzie kształcący się w rycerskim rzemiośle oraz wykorzystujący pobyt w otoczeniu władcy do budowania swojej późniejszej kariery. Ta ostatnia mogła mieć miejsce również w kontrze do dawnego patrona, jak w przypadku Otto von Machwitza, w młodości dworzanina wielkich mistrzów, który w 1453 r. przystąpił do wymierzonego przeciwko zakonowi Związku Pruskiego.

Problemem badawczym poruszonym w aż pięciu artykułach jest relacja szlachty wobec szeroko pojętej religii. Równoległe podsumowujące spojrzenia na swoje rodzime historiografie przedstawili Éric Suire oraz Hubert Łaszkiewicz. Główną tezą przeglądu pierwszego z Autorów jest to, że w obecnych badaniach nad szlachtą i religią dominuje polityczny wymiar zagadnienia. Szczególnie zatem obecną tematyką jest kwestia roli szlachty w procesie konfesjonalizacji, jej zaangażowania po stronie reformacji lub kontrreformacji. Taka perspektywa wpływa również na preferencje badaczy w zakresie chronologii: więcej zainteresowania budzą XVI i XVII w. – czas intensywnego konfesyjnego konfliktu – niż XVIII w. W tym kontekście z kwestionariuszy badawczych zniknęły pytania, które były niezwykle popularne jeszcze w latach 90., a dotyczące historii społecznej lub kulturowej, inspirowane m.in. socjologią religii. Mniej jednorodny krajobraz wyłania się z artykułu Łaszkiewicza. Autor – podkreślając wielość prac dotyczących społeczno-religijnej egzystencji szlachty w państwie polsko-litewskim – zwraca jednak uwagę na konieczność podjęcia wysiłku dokonania syntezy na poziomie całej Rzeczypospolitej. Co więcej Łaszkiewicz wskazał na kluczowe pytania badawcze, które wciąż oczekują na zadowalającą odpowiedź: dlaczego chłopstwo odrzuciło reformację, kiedy rzeczywiście Kościół katolicki w państwie polsko-litewskim wprowadził postanowienia soboru trydenckiego czy też wreszcie problem „długiego trwania” – do dzisiaj? – form religijności, które można określić jako „sarmackie”.

Niezwykle ciekawe pole badawcze przedstawiła w swoim artykule Anne Brogini, która skupiła się na znaczeniu archiwów zakonów rycerskich w badaniach nad historią społeczną szlachty. Historycy nowożytności długo nie interesowali się tymi zgromadzeniami, gdyż uznawali je za marginalny relikwitu średniowiecza. Jak jednak wskazuje Brogini, zakony rycerskie świetnie zaadaptowały się do nowych czasów – we wszystkich doszło do podobnego procesu „arystokratyzacji”, a w jego wyniku stały się kluczowymi organami definiowania szlacheckiej tożsamości. Elementem tego ostatniego były sformalizowane procesy wywodu szla-

chectwa, mogące stanowić dziś pierwszorzędne źródło do badań nad szlachtą w przestrzeni europejskiej, umożliwiające wyjście poza kontekst narodowy i zastanowienia się nad ogólnoeuropejską społecznością arystokratyczną o wspólnych wartościach i praktykach oraz nad sieciami relacji w jej ramach. Przykłady ilustrujące tezy Autorki dotyczą przede wszystkim Prowansji. Wątek funkcjonowania szlachty w instytucjach religijnych jest kontynuowany w artykule Igora Kraszewskiego dotyczącym kapituły katedralnej w Poznaniu w XVI w. Celem Autora była analiza relacji między merytokracją a „stemmokracją” – monopolizacją godności kościelnych przez przedstawicieli elit dążących do promocji swoich krewnych w ramach strategii rodowych – w Kościele katolickim. Niestety wartość artykułu – nie z winy Autora – została podważona przez błąd wydawniczy. Główną tezę miał udowadniać – jak się wydaje – wykres przedstawiający nominacje dwóch biskupów poznańskich, Benedykta Izdbieńskiego oraz Adama Konarskiego – nie został on jednak wydrukowany. Wreszcie Nicolas Richard, analizując pozornie wąski problem kanonicznego statusu pretensji czeskich właścicieli ziemskich do ograniczania prawa poddanych do zawierania małżeństwa, zarysował – również dzięki osadzeniu kwestii w szerszym kontekście geograficznym, tj. Francji i Polski – ciekawą dynamikę w katolickiej Europie. Jakkolwiek bowiem stanowisko doktryny katolickiej było jasne – ograniczanie wolności przyjmowania sakramentu małżeństwa było zakazane – to praktyka miała miejsce w danym kontekście lokalnym, określanym przez relacje między Kościołem, właścicielami ziemskimi i poddanymi; ten pierwszy musiał zaś często mieć na uwadze dezyderaty drugich.

Kolejnym ważnym kierunkiem badań poruszonym w publikacji jest szlachecka kultura materialna. Paralelne spojrzenia w tym zakresie zaproponowali Aurélie Chatenet-Calyste i Jarosław Dumanowski. Autorka pierwszego z tekstów – nawiązując do artykułu Figeaca z tomu z poprzedniego spotkania<sup>8</sup> – zarysowała rozwój zainteresowania francuskich historyków szlachecką kulturą materialną oraz współczesne kierunki badań. Co ważne w ich centrum znajdują się pytania o rolę przedmiotów i konsumpcji w konstruowaniu szlacheckiej tożsamości oraz podkreślaniu społecznej wyższości drugiego stanu; struktury, w których ta „ostentacyjna konsumpcja” może mieć miejsce; oraz wreszcie sieci, wymiany i zmiany, w ramach których zjawiska te funkcjonowały. Dumanowski z kolei zadał ciekawe pytanie o to, czy różne składniki kultury materialnej – w tym przypadku moda i mniej zbadana kuchnia – mogą być przedmiotem analizy przynoszącej komplementarne wnioski. Autor, udzielając

---

<sup>8</sup> M. Figeac, *La vie matérielle de la noblesse entre le «Grand Siècle» et le siècle des Lumières: Une lecture des différenciations sociales au sein du second ordre*, [w:] *Noblesse française et noblesse polonaise*, op. cit., s. 407–425.

pozytywnej odpowiedzi, oparł swoją argumentację na charakterystycznych przykładach z XVI, XVII i XVIII w. Jak słusznie wskazał Dumanowski, kuchnia i moda stanowiły namacalne nośniki wartości i idei, w stosunku do których – przynajmniej w przypadku polskim – zachodzą zbieżne ewolucje, wyrażające zmiany w szlacheckiej tożsamości. Ich interesującym wątkiem – zarówno w czasach Mikołaja Reja, jak i Paula Tremo – były zmienne relacje między tym, co uznawane za tradycyjne (lub „swojskością”), a nowościami (często traktowanymi jako obce wpływy – „cudzoziemszczyzna”). Aksjologiczne nacechowanie elementów kultury materialnej mogło być wykorzystywane politycznie. Charakterystyczny jest przykład czasów stanisławowskich, gdy opozycja wobec władcy mogła wykorzystywać np. kontusz jako narzędzie zdobywania poparcia w narodzie szlacheckim, w którym obawy budziły reformatorskie plany przypisywane dworowi, a przychylnie przyjmowano odwołania do tradycji. Zjawisko miało odbicie w kuchni – Tremo w swoich inspirowanych nowymi francuskimi technikami przepisach musiał podkreślać elementy uznawane za „polskie” (np. wykorzystanie intensywniejszych przypraw), chcąc przekonać do nich mieszkańców Rzeczypospolitej.

Kultura materialna to również ważny wątek w rozważaniach Pierre’a-Yvesa Beaurepaire’a. Wielki znawca wolnomularstwa wskazał na charakterystyczne połączenie zainteresowań nauką – wyrażających się w różnych formach kolekcjonerstwa – oraz sztuką królewską wśród niektórych przedstawicieli arystokracji francuskiej – zarówno „togi”, jak i „miecza”. To ich działalność w początkach istnienia masonerii na kontynencie pozwoliła na utrwalenie wolnomularstwa we Francji oraz przyczyniła się do jej arystokratycznego kształtu. Swoje rozważania Beaurepaire oparł na trajektorii dwóch powinowatych: Josepha II Bonniera de la Mosson z bogatego rodu langwedockiej „togi” oraz Michela Ferdinanda d’Alberta d’Ailly’ego de Chaulnesa, potomka świetnie spokrewnionego pikardyjskiego „miecza”.

Często pojawiającym się w omawianych studiach rodzajem źródeł jest piśmiennictwo prywatne, czyli – według innej terminologii – egodokumenty (*écrits du for privé*). Podsumowujące spojrzenie w tym zakresie zaproponowały w uzupełniających się artykułach Agnieszka Jakuboszczak i Caroline Le Mao. Obie Autorki podkreśliły znaczenie tej kategorii źródeł do badania – poza tradycyjną historią polityczną i ekonomiczną – problemów inspirowanych metodologią antropologiczną, uchwycenia sfery prywatnej lub intymnej, kręgów korespondentów, patronatu, a szczególnie badań nad historią kobiet. Jakuboszczak przybliżyła szczególnie typową dla szlachty polskiej formę egodokumentu, sylwy, wskazując – przy wykorzystaniu przykładów ksiąg powstałych w kręgu Barbary Sanguszkowej oraz rodziny Działyńskich w XVIII w. – na ich przydatność w ba-



daniach nad mentalnością autorów i ich otoczenia. Le Mao zarysowała z kolei proces, w ramach którego egodokumenty zostały wyróżnione we Francji jako kategoria badawcza poddająca się również badaniom ilościowym, oraz wskazała na znaczenie, jakie ten typ źródeł może mieć dla badania konstrukcji tożsamości szlacheckiej – w tym również w momencie jej kryzysu w czasach rewolucji francuskiej. Ciekawym dopowiedzeniem w zakresie egodokumentów jest artykuł Izabelli Zatorskiej, w którym – inspirując się badaniami Ivana Jablonki<sup>9</sup> – Autorka zadaje pytanie o to, czy można źródła archiwalne odczytać przy wykorzystaniu narzędzi z bliskiego jej arsenału badacza literatury. Analiza korespondencji Maksymiliana Wiklińskiego – wychowanego w Lotaryngii syna dworzanina Stanisława Leszczyńskiego i żołnierza w służbie francuskiej – dała okazję do zaprezentowania takiego podejścia i jego etapów, w którym jednostkowe doświadczenie może stać się źródłem badania uniwersalnych literackich wzorców i postaw.

Cztery artykuły poświęcono różnym wymiarom edukacji szlacheckiej. Marguerite Figeac-Monthus przybliżyła typową trajektorię edukacyjną francuskiego szlachcica w XVIII w., opierając się na wyżej omówionym typie źródeł – egodokumentach, w tym przede wszystkim pamiętnikach. Szczególną uwagę Autorka zwróciła na charakterystyczne pęknięcia w trajektorii – z jednej strony wynikające z jej typowego przebiegu (przejście z edukacji domowej do kolegium lub szkoły wojskowej), z drugiej – z doświadczenia rewolucyjnego, zaburzającej dotychczasowy porządek oraz podważającej podstawy szlacheckiej tożsamości. Przedmiotem artykułu Stanisława Roszaka jest dyskusja historiograficzna wokół rozwoju edukacji w państwie polsko-litewskim w XVIII w. Jak wskazał Autor, największym osiągnięciem ostatnich lat było odejście do tradycyjnej, teleologicznej interpretacji – sięgającej co najmniej klasyków historiografii, takich jak Władysław Smoleński i Stanisław Kot – według której w XVIII w. miało dojść do pozytywnie nacechowanego przejścia od barokowych szkół religijnych do świeckich placówek pod kierownictwem oświeconej Komisji Edukacji Narodowej. Tym samym zaburzony został czarno-biały obraz, konfrontujący negatywnie oceniane czasy saskie z reformami czasów stanisławowskich, na rzecz bardziej wyważonego ujęcia. Badacze zwrócili uwagę na ciągłość – zgodną z oczekiwaniami przywiązanego do tradycji społeczeństwa szlacheckiego – w ramach systemów edukacji w XVIII w., w tym zrewidowali ocenę szkół zakonnych oraz podkreślili rolę eksjezuitorów zarówno wśród twórców Komisji Edukacji Narodowej, jak i ich znaczną liczbę w kadrze nauczycielskiej szkół tworzonych pod jej kierunkiem.

---

<sup>9</sup> I. Jablonka, *L'histoire est une littérature contemporaine*, Paris 2014.

Dwoje Autorów – Agnieszka Wieczorek oraz Adam Kucharski – przybliżyło charakterystyczne dla staropolskiego wychowania zjawisko podróży edukacyjnej. Pierwszy z artykułów oferuje czytelnikowi szersze z punktu widzenia perspektywy czasowej spojrzenie, drugi zaś skupia się na specyfice peregrynacji XVIII-wiecznej, tj. *Grand Tour*. Choć podział treści nie jest klarowny – pewne wątki powtarzają się w obu artykułach – to w sumie uzyskujemy ciekawe spojrzenie na popularne obecnie w Polsce pole badawcze, w tym przegląd literatury, źródeł oraz kierunków poszukiwań. Jak słusznie stwierdzają Autorzy, podróż edukacyjna – choć niezmiennie popularna, szczególnie wśród elit magnackich – zmienia swój charakter na przestrzeni epoki nowożytnej. Początkowo jej celem było przede wszystkim uzyskanie uniwersyteckiego wykształcenia – wystarczy przypomnieć znaczenie studiów padewskich w XVI w. i w początkach XVII w. Później jednak większego znaczenia nabiera poznawcza wartość podróży jako takiej, dającej okazję młodemu peregrynantowi zdobycia umiejętności typowych dla habitusu europejskiej arystokracji. Można żałować, że w polsko-francuskim tomie nie znalazł się artykuł, w którym porównawczo mielibyśmy okazję zapoznać się ze stosunkiem Francuzów do podróży jako elementu edukacji lub źródła przyjemności<sup>10</sup>.

Wreszcie ostatnie dwa artykuły dają przedsmak tego, co będzie przedmiotem badań nad szlachtą w przyszłości – Autorzy przedstawili wyniki poszukiwań prowadzonych w ramach pracy nad doktoratami. Jean-Charles Daumy zaprezentował historiograficzny i źródłowy kontekst badań nad dynamiką, która doprowadziła niektórych przedstawicieli arystokracji francuskiej do poparcia w czasie rewolucji likwidacji ich stanowych przywilejów. Jak wskazał autor, znajomość pewnych aspektów oświeceniowej myśli społeczno-ekonomicznej – szczególnie fizjokratyzmu – była znaczna wśród arystokratów; niektórzy z nich wprowadzali nawet pewne nowatorskie rozwiązania ekonomiczne w swoich majątkach (choć zwykle w małej ich części). Miejscem spotkania *haute noblesse* z oświeceniem były oczywiście paryskie salony; u niektórych zaś przerozdziło się ono w poszukiwanie dla siebie nowej roli w społeczeństwie. Ta miała być oparta na ówczesnej refleksji na temat dobroczynności (lub filantropii) oraz patriotyzmu. W tym kontekście prowadzone są badania Autora, analizującego w swoim doktoracie rozwój arystokratycznej myśli społecznej na przykładzie rodu La Rochefoucauld. Artykuł Adèle Delaporte kieruje naszą uwagę w zupełnie inną stronę. Autorka skupia się na problemie przestępczości wśród przedstawicieli drugiego stanu, wskazując na brak dotychczas większego zainteresowania tą problema-

---

<sup>10</sup> Dla przykładu zob. G. Bertrand, *Le Grand Tour revisité: pour une archéologie du tourisme: le voyage des Français en Italie, milieu XVIIIe siècle – début XIXe siècle*, Rome 2008.

tyką wśród historyków – z wyjątkiem oczywiście przypadku pojedynków. Choć szlachta popełniała wszelkie przestępstwa, było to zjawisko marginalne w kontekście całego społeczeństwa; jej zbrodnie często wiązały się z pojęciem honoru oraz dokonywali jej ci reprezentanci stanu, którzy ulegali społecznej lub ekonomicznej deklasacji. Szkoda, że podobnej możliwości zaprezentowania swoich badań nie otrzymali doktoranci z Polski.

Niestety należy napomknąć o błędach redakcyjnych. Poza wspomnianym wyżej wykresem w aż siedmiu innych artykułach pominięto w druku niektóre przypisy, zwykle te znajdujące się na pierwszych stronach (teksty Daumy'ego, Kucharskiego, Le Mao, Kraszewskiego, Delaporte, Grześkowiak-Krwawicz, Zatorskiej). W książce nie ma również indeksu osobowego, co jednak – niestety – często się zdarza w pracach zbiorowych.

Podsumowując, recenzowany tom stanowi ciekawą próbę przedstawienia niektórych kierunków badań nad szlachcią w Polsce i Francji. Choć w stosunku do książki z 2006 r. spektrum poruszonych problemów jest węższe oraz zabrakło spojrzenia porównawczego, należy docenić fakt, że w trudnych warunkach pandemii spotkanie polskich i francuskich badaczy doszło do skutku, a jego wyniki ukazały się drukiem.

**Rafał Waszczuk**